

Wychodzimy na boisko

Z dnem 15 lutego kończy się dwumiesięczna przerwa zimowa piłkarzy, których w tym czasie chowiały zakazy rozgrywania spotkań. Zakaz ten miał na celu danie naszym piłkarzom kilkutygodniowego odpoczynku po całorocznych trudach, a równocześnie przygotowanie zawodników przez tzw. „suchą zaprawę”, tj. trening na sali do nowego sezonu piłkarskiego.

Już w najbliższą niedzielę 18 bm. piłkarze wszystkich klas w całej Polsce wyjdą na boisko, by przegrać pierwsze w tym roku sparingowe spotkania, przygotowując się do nadchodzącego sezonu, który oficjalnie zostanie zainaugurowany 18 marca, pierwszymi bojami ligowymi, a w całym tygodniu później meczami klas niższych.

Z dużym zainteresowaniem śledzić będziemy formę i splotowe jej krystalizowanie się u poszczególnych zawodników, trenowanych przez dwumiesięczny okres na salach gimnastycznych. Już pierwsze spotkania wykażą czy zimowa zaprawa była prowadzona w sposób racjonalny i czy nie spowodowała poważniejszego spadku formy u graczy. Piłkarzy naszych w bieżącym sezonie czekać poważne zadania. Oprócz rozgrywek mistrzowskich, walcząc oni będą w wielkiej, masowej imprezie piłkarskiej „Pucharze Polski”, w meczach zreształowych czy okręgowych. Ponadto każdy piłkarz stanie do prób zdobycia norm na odznakę SPO, będącej wykładnikiem jego težyny fizycznej.

Nie może być w roku bieżącym w Polsce piłkarza, któryby nie zdobył odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony”, odznaki dającej świadectwo wszechstronności każdemu sportowcowi, upoważniającej go do miana prawdziwego sportowca.

Niechże więc o tym nie zapomina nasi piłkarze, zaczynający za kilka dni nowy sezon. Niech w roku bieżącym Kraków, najświeższy okręg piłkarski w Polsce, stanie się również miastem dzielącym prymat w największej ilości zdobytych odznak SPO.



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Krakowski Oddział PZPN

najpoważniejszą i najliczniejszą sekcją WKKF

K adencja składająca dziś sprawozdanie zarządu okręgu krakowskiego PZPN obejmowała okres, w którym szybciej niż przedtem narastały nowe elementy rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej. W okresie tym kultura fizyczna rozwijała się podług wskazań zawartych w uchwale Biura Politycznego KC PZPR drogą rozwojową, na którą wstąpiła.

Była ona jednocześnie praktycznym sprawdzianem słuszności wskazań tej uchwały, potwierdziła jedność masowego wychowania fizycznego ze sportem wyczynowym, wskazała konkretną i wyraźną perspektywę dalszego rozkwitu sportu na masowej bazie socjalistycznej.

W okresie tym masy ludowe naszego kraju wykonały zwycięsko zadania pierwszego roku Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu, planu — dla którego wykonania przez właściwy rozwój kultury fizycznej przyczynić się musimy do wychowania zdrowych, silnych, radośnie ustosunkowanych do życia i pracy — kadr.

O to początkowe słowa przemówienia przewodniczącego b. krakowskiego OZPN, Kozłowskiego Mariana — jakie wygłosił on na dorocznym zebraniu tegoż okręgu. Podkreślając wysiłki mas ludowych całego świata w walce o Pokój i uczestnictwo sportowców polskich w tej walce, zaznaczył dalej:

„Wobec nowych warunków rozwoju kultury fizycznej i sportu, dotychczasowa forma organizacyjna naszego związku nie dosięgająca mas, spoza klubów uprawiających piłkę nożną — jest dzisiaj czynnikiem hamującym dalszy nowy rozwój tego sportu na bazie masowej.

Nie przekraczając wkładu dawnego związku do sprawy dotychczasowego rozwoju sportu ludowego, musimy ustosunkować się do zaszytych zmian i jako aktyw piłkarski, zdecydować odrzucenie tych starych, przetrzaskanych form, wybierając formy nowe — gwarantujące rozkwit i dalszy rozwój — formy oparte na doświadczeniach przodującego w świecie sportu radzieckiego“.

Ze sprawozdania sekretarza, wynika, że okręg krakowski powiększył się w roku 1950 o 45 klubów i o 5.311 piłkarzy. Obecnie okręg krakowski liczy 151 klubów i ma zarejestrowanych 17.804 zawodników. Sprawozdanie skarbnika zamawia się nadwyżką bilansową w kwocie 7.561.88 zł.

Ciężką pracę miał w roku ubiegłym Wydział Gier i Dyscypliny, który ukarał ponad 200 zawodników dyskwalifikacją i zamknął na krótszy lub dłuższy okres aż 5 boisk za awantury w czasie zawodów. Na wszystkie kluby przeprowadzali szkolenie ideologiczne, nie wszystkie

też przeprowadzały tak podstawową rzecz, jak badanie lekarskie zawodników. Lepiej było ze szkoleniem technicznym zawodników, a dużym osiągnięciem jest szkolenie kadr nowych instruktorów piłkarskich, a dowodem tego trwający jeszcze sześciomiesięczny kurs trenerów.

Wzrosły również kadry sędziów piłkarskich, których okręg krakowski wraz z podokręgami liczy obecnie 227. I tam jednak nie obyło się bez dyskwalifikacji za przekroczenie przepisów sędziowskich.

Ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej wynika, iż dotychczasowy obóz szkoleniowy na „Czerwonym” k. Nowego Targu przekazany został przez b. PZPN RSW „Prasa”. Sprawę tę Komisja Rewizyjna poleciła wysłuchiwać Komisji Lekarskiej KOZPN, gdyż brak jest dokumentacji prawnej i finansowej.

W dyskusji nad sprawozdaniem zarządu nie wiele zabierano głosu. Dyskutanci: Adamek, Zbroja, Dzierwa i Nocek uznali za słuszną ustępującą b. zarządu WGD, ale wskazywali na brak szkolenia ideologicznego i powołali się na masami.

Dyskusję podsumował przewodniczący zebrania mgr Pirożyński, stwierdzając, że mimo wielu osiągnięć zauważone braki są częściową winą WKKF. W przyszłości będą one usunięte przez KOZPN i obecnego WKKF.

Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium przez aklamację, a (Dokończenie na str. 8)

Ogniwo czwartym finalistą hokejowych mistrzostw ZS

Ogniwo — Kolejarka 5:2
(1:0, 3:1, 1:1)

KATOWICE (tel. wł.). W ubiegłą niedzielę rozegrano spotkanie w ramach hokejowych mistrzostw zreształ sportowych pomiędzy Ogniwem a Kolejarką, w którym Ogniwo pokonało Kolejarkę w stosunku 5:2 (1:0, 3:1, 1:1).

Mecz prowadzony był w żywym tempie. Drużyna Ognia zagrała to spotkanie nadzwyczaj ambitnie, wykazując doskonałą grę pod bramką i górując nad zespolem przeciwnika taktyką oraz techniką gry.

Bramki dla zespołu krakowskiego uzyskali: Kopeczyński I, Kopeczyński II, Maselko, Nowotarski i Wołowski. Dla Kolejarki Dybowski i Brzeski.

W zespole zwycięzców na wyróżnienie zasługują Maciejko, Wołowski oraz Maselko.

Zawody prowadziła pp. Bielecki i Przewięda. Widzów 10.000.

Zwycięstwem tym zapewniło sobie Ogniwo udział w finale hokejo-

wych mistrzostw zreształ sportowych. Dalszymi finalistami są: Unia, Górnik i CWKS. Finałowe spotkania odbędą się we wtorek 13 bm. na „Torkacie“.

Terminarz spotkań finałowych:
Wtorek 13 bm.: Unia—Górnik, CWKS—Ogniwo.
Środa 14 bm.: CWKS—Górnik, Unia—Ogniwo.
Czwartek 15 bm.: Górnik—Ogniwo, Unia—CWKS.

Pięściarze radzieccy ponownie zwyciężają 16:0

SZTOKHOLM. Pięściarze radzieccy, przebywający w Szwecji rozegrali w Sandwiken piąte spotkanie. Mecz ten zakończył się ich zwycięstwem 16:0.

Aristagjan, Miednow, Szerbakow i Romanow wygrali swe walki przez k. o. Bułakow, Soczikas i Turja zdobyli punkty walkowerem z powodu braku przeciwników. Hanukasz wili zwyciężył na punkty.



Najlepszy zawodnik, najlepszej drużyny w Poianie



W ubiegłym tygodniu zakończyły się w Poianie Stalin IX akademickie Zimowe Mistrzostwa Świata. Tytuł akademickiego mistrza świata zdobyła drużyna sportowców radzieckich, wykazując doskonały poziom, zwłaszcza w biegach i zawodach narciarskich. — Zamieszczone zdjęcia przedstawiają najlepszego zawodnika radzieckiego, zwycięzcę biegu na 18 km i 30 km — Ołaszewa oraz zwycięską ekipę radziecką w czasie defilady, jaka odbyła się na zakończenie mistrzostw świata.

II Plenum Komitetu Kultury Fizycznej w Nowej Hucie

W obecności sekretarza GKKF mgr Kisieleńskiego odbyło się w niedzielę w świetlicy Hydrotrestu drugie plenum Komitetu Kultury Fizycznej w Nowej Hucie. Oprócz wymienionego za stołem prezydium zasiadli: sekretarze Pow. Kom. PZPR Osterczyk i Blecki, wiceprez. Pow. WKKF Kaczorowski, of. Czerny (SP) i przedstawiciel Budowlanych Witkowski. Uderzał notami brak przedstawicieli Pow.

Zarz. ZMP z Nowej Huty, czemu dano wyraz w dyskusji.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu za okres trzech miesięcy składał przewodniczący Okapić. W swoim referacie stwierdził, że powołanie KKF w Nowej Hucie poprzedzone było żywiołowym ruchem sportowym, inicjowanym przez młodzież, szukającą wytchnienia po pracy w zdrowym wysiłku mięśni. Przy poszczególnych budowlach i zakładach pracy powstawały w oparciu o aktyw ZMP-owski i partyjny samorządne grupy i koła sportowe. Nie posiadały one jednak stałej struktury organizacyjnej. Punktem zwrotnym było utworzenie kolektywu sportowego przy ZMP w Nowej Hucie. Zarząd Pow. ZMP, realizując uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fiz. i sportu przejął kierownictwo sportu na terenie Nowej Huty. W roku ubiegłym zanotowano dwie wielkie imprezy na terenie Nowej Huty: mistrzostwa Polski w siatkówce męskiej oraz Marsze Jesienne, szlakiem zwycięstw. Wspominały rozwój rosnący z dnia na dzień socjalistycznego miasta Nowej Huty spowodował powstanie w październiku ub. roku Komitetu Kultury Fizycznej, który w początkowej fazie swej pracy przysłał do opracowywania planu, obejmującego całokształt życia sportowego Nowej Huty. Zorganizowano dwa kursy dla działaczy sportowych i organizatorów SPO, powołano do życia 17 grup sportowych, skupiających w swych szeregach 1060 członków. Zorganizowano rozgrywki tenisa stołowego, szachowe i częściowo zaprawę do I kroku bokserskiego, poza tym „szlakiem pokoju” wspólnie z KS Gwardia Kraków. Z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urządzono akademię artystyczną. (Dokończenie na str. 2)

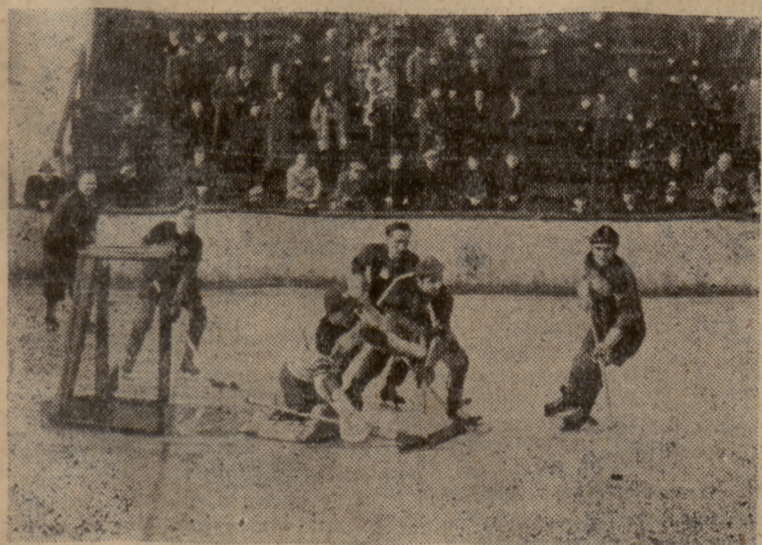


(Patrz strona 4-ta)

Liga hokejowa CSR

PRAGA (obsł. wł.). W ubiegłą niedzielę rozegrano w Pradze spotkanie hokejowe pomiędzy C. Budziejowiczem a Bratislavą z cyklu spotkań o mistrzostwo CSR. Spotkanie to po bardzo ładnej grze zakończyło się zasłużonym zwycięstwem C. Budziejowicz w stosunku 10:7 (1:2, 7:2, 2:3).

Hokeiści polscy walcą o prymat



Mecz Kolejarka—AZS rozgrywany w ramach mistrzostw Zreształ, zwycięstwem Kolejarka 11:4. Na zdjęciu bramkarz AZS podczas interwencji.

II Plenum KKF w Nowej Hucie

(Dokończenie ze str. 1)

no-sportowa z udziałem zawodników ZKS Ognio Kraków oraz zespołu artystycznego KZWM.

Obok tych osiągnięć były jednak i poważne braki i niedociągnięcia. Najważniejsze z nich to zaniedbanie systematycznego szkolenia ideologicznego oraz brak rozpracowania zajęć dla grup sportowych na bazie zdobywania odznaki SPO. Za tym etapem pracy poświęcono uwagę sportowcom wyczynowym. Nie zorganizowano jeszcze we wszystkich przedsiębiorstwach grup sportowych. Nie rozpracowano również zagadnienia kultury fizycznej w brygadach ZMP i SP. Wreszcie poszczególne grupy sportowe pracowały bez powiązań z sobą, nie wprowadzono pomiędzy grupami współzawodnictwa sportowego i walki o produkcję, jako ważnego elementu wychowawczego wśród uprawiających wf i sport.

Nad referatem przewodniczącego Okapca wywijała się bardzo ożywiona dyskusja. Poziom jej — stwierdził to zresztą w podsumowaniu — sekr. GKKE mgr. Kisielewski — był bardzo wysoki. Przewodnią myślą, która przebiegała z wypowiedzi poszczególnych dyskusyjentów, była żywa i głęboka troska o dalszy rozwój kultury fizycznej na terenie Nowej Huty, pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce. Niezwykle rzeczowe były wypowiedzi sekretarza Pow. Komitetu PZPR Osterczyka i Blekiego. Mówiąc o osiągnięciach KKF wytknęli również błędy i niedociągnięcia, w których nie bez winy jest Zarz. Pow. ZMP, mało interesujący się sprawami kultury fizycznej na terenie Nowej Huty, czego jaskrawym dowodem jest m. in. absencja na dzisiejszym plenum jego przedstawicieli.

Z władzową mu swadą, sekretarz GKKE mgr. Kisielewski dokonał podsumowania dyskusji, rzucając wiele cennych myśli — wytycznych dla przyszłej pracy Komitetu Kultury Fizycznej.

Po dokonaniu oceny pracy w roku 1950 i w wyniku tej oceny podjęto szereg uchwał, formułujących główne zadania i wytyczające kierunek pracy polityczno-organizacyjnej i wyszkoleniowo-sportowej w roku 1951.

Uchwały te muszą się stać podstawą pracy wszystkich organizacji sportowych na terenie Nowej Huty, a przeniesienie ich w teren, winno stać się szeroko zakrojoną kampanią, obejmującą aktywność sportową wszystkich szczebli oraz szerokie rzesze sportowców w gruncie sportowych na terenie Nowej Huty.

(es)

Równe szanse Kolejarza i Spójni w wyścigu o mistrzostwo I ligi koszykowej

Spójnia Gdańsk przegrywa ze Stalą Poznań

Nieoczekiwana i dużego kalibru niespodzianka niedzielnych spotkań o mistrzostwo pierwszej ligi jest nieoczekiwana porażka gdańskiej Spójni w meczu z najsłabszą drużyną ligową, pozn. Stalą. Przegrana gdańszczan przy równoczesnym zwycięstwie ich najgroźniejszego rywala — Kolejarza Poznań nad krakowskim Ogniwo spowodowała...



wała, że szanse tych drużyn w wyścigu o zaszczytny tytuł mistrza obecnie się wyrównały. O zdobyciu mistrzostwa zadecyduje więc najprawdopodobniej bezpośrednie spotkanie między tymi dwoma drużynami, o ile naturalnie przed tym koszykarze Spójni wyjdą obronną ręką z czekających ich jeszcze zawodów mistrzowskich z krakowskim Ogniwo.

Koszykarze krakowskiej Gwardii dali dalszy dowód dobrej formy — zwyciężając wysoko w Łodzi miejscowego Włókniarza.

W ostatnim spotkaniu tej grupy, warszawski AZS mimo własnego bólska musiał uznać wyższość łódzkiej Spójni.

W drugiej lidze dotychczasowy lider Kolejarz Poznań ponosił porażkę przegrywając ze swym i-miennikiem w Krakowie. Niespodzianką jest natomiast zwycięstwo akademików krakowskich nad AZS Wrocław.

W pozostałych spotkaniach Kolejarz Ostrów rozgromił Kolejarza toruńskiego, a Kolejarz Warszawa od-

niósł zwycięstwo nad świętochłowską Stalą.

W lidze koszykowej kobiet „gwardzistki” bez większego trudu uporały się z koszykarkami Włókniarza Łódź, a „małe” lokalne derby warszawskie przyniosły nieznaczne zwycięstwo akademikom.

Po niedzielnych rozgrywkach tabele punktowe przedstawiają się następująco:

PIERWSZA LIGA

1. Spójnia Gdańsk	12	10	533:455
2. Kolej. Poznań	12	10	527:464
3. Spójnia Łódź	12	8	553:481
4. Gwardia Kr.	12	6	530:482
5. Włókniarz Łódź	12	5	555:568
6. Ogniwo Kraków	12	4	526:538
7. AZS Warszawa	12	3	461:567
8. Stal Poznań	12	2	411:519

Kolejarz Poznań zwycięża Ogniwo 42:39 (24:16)

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz o mistrzostwo pierwszej ligi koszykowej pomiędzy Kolejarzem Poznań a Ogniwo, rozegrany wczoraj w Krakowie, przyniósł po ładnej i na dobrym poziomie stojącej grze nieznaczne, ale zrealizowane zwycięstwo drużyny poznańskiej.

Koszykarze Kolejarza, najpoważniejszy obecnie obok Spójni Gdańsk, kandydat do tytułu mistrza ligi, zademonstrował w niedzielnych spotkaniach grę, której poziom odpowiada drużynie ubiegającej się o ten zaszczytny tytuł. Błyskawiczne wychodzenie na pozycje, szybkie i osłone podania, dobre zrozumienie się gra-

DRUGA LIGA:

1. Kolejarz Gdańsk	12	8	515:473
2. Kolejarz W-wa	11	7	506:395
3. Kolejarz Ostrów	11	7	472:389
4. Kolejarz Toruń	10	7	510:385
5. Kolejarz Kraków	11	6	467:427
6. AZS Wrocław	12	6	401:406
7. AZS Kraków	11	4	377:482
8. Stal Świętochł.	12	0	366:560

LIGA KOSZYKOWA KOBIEC

1. Spójnia Warszawa	9	7	313:190
2. AZS Warszawa	9	7	370:242
3. Gwardia Kraków	8	6	236:183
4. Kolejarz Warszawa	8	4	252:250
5. Spójnia Gdańsk	9	2	211:345
6. Włókniarz Łódź	9	0	196:273

Otwarcie II zimowych mistrzostw NRD

BERLIN. — W znanym ośrodku sportów zimowych Oberhof odbyło się w niedzielę 11 bm. uroczyste otwarcie II Zimowych Mistrzostw Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W zawodach, oprócz 800 czołowych zawodników NRD, biorą również udział reprezentanci Polski, CSR i Rumunii.

Po uroczystym otwarciu mistrzostw, którego dokonał przedstawiciel komitetu sportowego NRD — Mueller, odbyły się na małej skoczni pokazowe skoki z udziałem czołowych skoczków NRD i drużyn zagranicznych. Szczególnie żywo oklaskiwano piękne stylowe skoki Polaka — Jana Kuli.

W poniedziałek odbędzie się pierwsza konkurencja mistrzostw — bieg na 35 km, w którym startuje 38 zawodników, wśród nich Polak Bukowski.

Liga bokserska

GWARDIA (GDAŃSK)—STAL (POZNAŃ) 17:3

GDAŃSK. Rozegrany we Wrzeszczu mecz bokserski o mistrzostwo I ligi pomiędzy gdańską Gwardią a Stalą — Poznań, zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 17:3. Spotkanie stało na dobrym poziomie. Z drużyny poznańskiej najlepiej wypadli: Wojnowski, Mandel-ski oraz Wojtkowiak.

STAL (CHORZÓW)—KOLEJARZ (GDAŃSK) 12:8

KATOWICE. Mecz bokserski o mistrzostwo I ligi pomiędzy chorzowską Stalą a gdańskim Kolejarzem przyniósł zwycięstwo drużynie słaskiej 12:8.

Kolejarz wystąpił wzmocniony Lebedzińskim oraz Kuściakiem. Poszczególne walki stały na przeciętnym poziomie.

II LIGA BOKSERSKA

KOLEJARZ BYDGOSZCZ—BYDOWLANI MYSŁOWICE 11:7
GWARDIA WROCŁAW—STAL WROCŁAW 12:8

Ukonstytuował się już zarząd sekcji ping-pangowej WKKF

W Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej odbyła się wczoraj w obecności przew. MKKF — Huka ważna sesja sekcji KOZTS, na której sprawozdanie z dotychczasowej działalności wygłosił mgr Bucki, przedstawiając w sposób krytyczny osiągnięcia i braki ubiegłego sezonu.

Następnie mówca udekorował jubileuszową odznaką KOZTS — insp. Nowaka, za zasługi położone przy rozwoju tenisa stołowego w okręgu krakowskim.

Po udzieleniu absolutorium następującemu zarządowi, zebrani podjęli uchwałę o rozwiązaniu KOZTS i przekształceniu związku w sekcję tenisa stołowego przy WKKF. W wyniku wyborów w skład nowopowstałej sekcji weszli: mgr Bucki (Ogn.), przedst. ZMP, przedst. Kolejarza, Waga (Unia), Książek (Ogn.), Tyszk (Unia), Kuśmierz (Bydowlani), Zys (Włókniarz), Chojceki (Ogn.), Poprawski (Stal), Szewczyk (Ogn.), Rodner (OWKS) i Lisiecki (Ogn.).

Rozdział funkcji ustalony zostanie na najbliższym zebraniu sekcji tj. w środę 14 bm. (as)

Pięściarze Włókniarza remisują z Ogniwo 10:10

Spotkanie pięściarskie o mistrzostwo klasy „A” okręgu krakowskiego, rozegrane wczoraj pomiędzy gruzynami Ogniwa i Włókniarza zakończyło się wynikiem remisowym 10:10.

Fożlom zawodów był słaby, a jedynie walka w wadze lekkiej między Leją i Pastwskim należała do interesujących. Dużą rolę spódzianka jest natomiast porażka Szczerbowskiego w wadze półśredniej, który po słabych chwilach Kocajdy już po kilkunastu sekundach walki upadł na ring, a następnie został poddany przez swego sekundanta.

Szczegółowe wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu pięściarz Ogniwa):

W wadze muszej — Boczarzski po nieokawej walce pokonał Sarę;

w koguciej — Dorlański po nieokawej walce pokonał Sarę;

w piórkowej — bardziej aktywny i szybki Janusz wypunktował Heichla;

O mistrzostwo kl. A w tenisie stołowym

W niedzielnych spotkaniach tenisa stołowego o mistrzostwo klasy „A” okręgu krakowskiego uzyskano następujące wyniki: Włókniarz Kr.—Spójnia Kr. 9:0, OWKS—Unia Mościce 6:3, Unia Kr.—Stal Chrzanów 9:0, Ogniwo Kr. Ib—Unia Mościce 8:1, Unia Kr.—Unia Oświęcim 9:0, Ogniwo Kr. Ib—Ogniwo Tarnów 6:3, Stal Chrzanów—Gwardia Kr. 9:0, Unia Oświęcim—Gwardia Kr. 9:0, OWKS—Ogniwo Tarnów 8:1.

Kolejarz Kr.—Kolejarz Gdańsk 61:51 (31:28)

Niedzielnym zwycięstwem nad liderem drugiej ligi koszykowej — Kolejarzem Gdańsk, koszykarze krakowskiego Kolejarza przełamali nareszcie niepomysłny dla nich osłabiony okres porażek. Zawody należały do bardzo ciekawych i emocjonujących, a przez cały czas meczu toczyła się zacięta walka o każdy niemal punkt. Prowadzenie parokrotnie w ciągu każdej połowy meczu zmieniało się, o czym decydowały szybko przeprowadzane

przez obie drużyny ataki, kończące się najczęściej zdobyciem punktów. Gra stała na dobrym poziomie, aczkolwiek prowadzona była szczególnie ze strony gości zbyt oszczędnie. Wobec tego jest ilość 34 rzutów wolnych zainicjowanych przez zawodników gdańskich z których aż 7 w wyniku tych przewinień musiało opuścić boisko przed końcem meczu, tak, że Kolejarz Gdańsk mimo dość licznych rezerw zakończył zawody z czterema koszykarzami drużyny.

Strzelcami koszy dla drużyny krakowskiej byli: Wawro (najlepszy gracz na boisku) 23, Mężyk — 13, Poburka — 10, Michałek — 8, Buczyński — 6, Niedzwiedzi — 1. Dla pokonanych punkty zdobyli: Karpński — 15, Dutkiewicz — 11, Olszewski — 8, Gromek — 8, Aramionowicz — 1, Frankowski i Masewicz po 4, Tomaszewski — 2.

Arbitrami zawodów byli ob. ob. Twardo i Elbanowski z Warszawy.

AZS Kraków — AZS Wrocław 42:36 (16:19)

Spotkanie o mistrzostwo drugiej ligi koszykowej mężczyzn w którym spotkały się w ubiegłą sobotę w Krakowie drużyny akademickie Wrocławia i Krakowa przyniosło po wyrównanej lecz na słabym poziomie stojącej grze, zwycięstwo gospodarzy.

Prawie przez cały czas zawodów gra miała wyrównany przebieg. Dopiero na 5 min. przed końcem, aktywnością krakowskim udało się poprawić niekorzystny dla nich dotąd stosunek punktów i uzyskać wyrównanie przy stanie 35:35. Kilka udanych akcji przyniosło następnie dalsze punkty dla Krakowa, decydując w dość przypadkowy sposób o sukcesie gospodarzy.

Punkty dla AZS Kraków zdobyli: Kozdół — Korpak po 12, Obuchowicz — 9, Szybański — 4, Lipiński — 3, Płatkiewicz — 2. Dla pokonanych Czarkowicz — 11, Pawlik — 8, Zwiernicki — 5, Clupryk, Zientarski, Szwarcer i Plechura po 3.

Zawody prowadziły bardzo słabo ob. ob. Twardo i Elbanowski z Warszawy.

Kolejarz Ostrów — Kolejarz Toruń 67:27 (30:16).

Kolejarz Warszawa — Stal Świętochłowska 38:31 (23:19).

LIGA KOSZYKOWA KOBIEC

AZS Warszawa — Kolejarz Warszawa 45:42 (26:27).

Gwardia Kr. — Włókniarz Łódź 41:25 (23:10).

Mistrzostwa pływackie młodzików Krakowa

W niedzielę na pływalni MDK rozegrane zostały mistrzostwa pływackie młodzików okręgu krakowskiego. Na starcie stanęli pływaczk...

...pływacy AZS (najliczniejsi), Ogniwa i Kolejarza. Młodzik Gwardii startowali jedynie w konkurencji indywidualnej, wyniki ich nie będą wliczone do punktacji drużynowej. Zespołowo (wzobliczeń prowizorycznych) zwyciężył AZS przed Ogniwo i Kolejarzem.

Wyniki poszczególnych konkurencji: Dziewczęta: 100 m dow.: 1) Czekaj (AZS) 2:29,8 min., 100 m grzb.: 1) Suska (AZS) 2:03,8 min., 2) Urbanek (AZS) 2:11,0 min., 3) Czekaj (AZS) 2:14,0 min., 100 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 2:00,8 min., 200 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 4:21,2 min., 400 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 8:54,8 min., 800 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 17:48,8 min., 1500 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 30:48,8 min., 3000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 58:48,8 min., 5000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 1:01:48,8 min., 10000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 2:01:48,8 min., 15000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 2:51:48,8 min., 20000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 3:41:48,8 min., 25000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 4:31:48,8 min., 30000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 5:21:48,8 min., 35000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 6:11:48,8 min., 40000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 7:01:48,8 min., 45000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 7:51:48,8 min., 50000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 8:41:48,8 min., 55000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 9:31:48,8 min., 60000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 10:21:48,8 min., 65000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 11:11:48,8 min., 70000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 12:01:48,8 min., 75000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 12:51:48,8 min., 80000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 13:41:48,8 min., 85000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 14:31:48,8 min., 90000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 15:21:48,8 min., 95000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 16:11:48,8 min., 100000 m klas.: 1) Prochaska (AZS) 17:01:48,8 min.

nym: 1) AZS (Suska, Urbanek, Prochaska, Kwaśniewska) 4:01,4 min. Chłopcy: 100 m dow.: 1) Spiewak (Gw.) 1:15,2 min., 2) Krawiec (Ogn.) 1:27,2 min., 3) Matosi (AZS) 1:27,8 min., 400 m dow.: 1) Spiewak (Gw.) 6:07,5 min., 2) Matosi (AZS) 7:23,0 min., 100 m grzb.: 1) Suski (Gw.) 1:35,2 min., 2) Biernacki (Gw.) 1:35,4 min., 3) Domagała (Ogn.) 1:40,0 min., 150 m zmiennej: 1) Korochoda (Ogn.) 2:33,8 min., 2) Jersch na (Ogn.) 2:36,2 min., 100 m mot.: 1) Korochoda (Ogn.) 1:35,2 min., 2) Grabiec (Ogn.) 1:45,0 min., 3) Kwaśniewski (AZS) 1:48,0 min., 100 m klas.: 1) Rowiński (AZS) 1:42,3 min., 2) Piotrowski (Kol.) 1:43,0 min., 3) Grochowalski (Ogn.) 1:43,1 min., 200 m klas.: 1) Rowiński (AZS) 3:39,9 min., 2) Grochowalski (Ogn.) 3:41,2 min., 3) Król (Ogn.) 3:47,0 min., sztafeta 4x50 m zmiennej: 1) Gwardia (Suski, Sikora, Bernacki, Spiewak) 2:58,5 min., 2) Ogniwo 2:57,2 min., 3) AZS 3:14,2 min., sztafeta 5x50 m dow.: 1) AZS (Matosi, Rezac, Kurowski, Witke, Dobija) 3:21,8 min., 2) Gwardia 3:27,8 min., 3) Ogniwo 3:36,5 min.

Zakopane

w przededniu wielkiej imprezy narciarskiej

Od rozpoczęcia Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych dzieli nas już niewiele dni. W Komitecie Wykonawczym Igrzysk pracą idzie pełną parą. Większość komisji, między które rozdzielono szereg zadań, ukończyło swoją pracę. Ci, którzy przyjęli na siebie obowiązki organizacyjne, nie liczą się z czasem; niekiedy nie znajdują go na posilek, a nie rzadko pracują do późna w nocy.

Nie więc dziwnego, że w tych warunkach trudno zdobyć trochę aktualnych informacji od sekretarza Komitetu, inspektora GKKF — Roniego, kierującego całością przygotowań. Ale, że cierpliwość bywa zazwyczaj nagrodzona, więc wreszcie udało się.

— Wszystko dobrze — mówi insp. Roni — tylko śniegu coraz mniej. To nasze największe zmartwienie. Ale i z tym sobie poradzimy. Na wypadek dalszego braku opadów śnieżnych, rozpoczęliśmy gromadzenie dużych rezerw śniegu w lesie obok skoczni na Krokwi i wzdłuż trasy FIS-2. — Jaki? — przerywamy — przecież zjazdy mają odbyć się na FIS-1.

— Tak, ale tylko wówczas, jeśli spadnie świeży śnieg. W przeciwnym wypadku przeniesiemy bieg zjazdowy na bardziej ośnieżoną FIS-2. Jeśli chodzi o inne urządzenia narciarskie, to wszystko jest już gotowe za wyjątkiem tras do biegów płaskich, których przygotowanie trwa. Tor lodowy do jazdy zjazdowej na tyżwach, mieszczący się przy ulicy Orkana jest gotowy.

— A inne prace przygotowawcze? — pytamy dalej.

— Komisje techniczne poszczególnych dyscyplin sportu mają swoje prace na ukończeniu. Dla przykładu podam, że druki zgłoszeń zostały już dawno rozslane pomiędzy zainteresowane organizacje. Sprawy kwaterek są też załatwione i to tak, że pod tym względem trudności żadnych nie będzie. Wykonaliśmy dotychczas ponad 70 proc. wszystkich prac przygotowawczych. Jedynym słowem przygotowania są na ukończeniu. Obecnie, przygotowujemy w Hotelu „Morskie Oko” lokale dla Biura Zawodów. Urządzamy sekcję porządkową przy pomocy junaków SP i M. O. Za kilka dni, dokładnie 12 II, rozpocznie normalne funkcjonowanie Sekcja opieki lekarskiej, która mieścić się będzie również w „Morskim Oku”. W obecnym etapie prac największą jednak czastrą pochłaniają roboty związane z dekoracją miasta i odpowiednią propagandą zawodów. Ale o tym, dokładnie poinformuje was delegat GKKF mgr Nawrocki, które-

mu powierzono całość tych prac.

— Zagadnienie propagandy tej, bodaj, że największej z dotychczasowych imprez zimowych — mówi mgr Nawrocki — jest bardzo poważne i składa się z całego szeregu elementów. Na trwających obozach zrzeszeń prowadzone są normalne zajęcia kulturalno-oświatowe, o specjalnym nastawieniu właśnie w kierunku zbliżających się mistrzostw Polski. W ten sposób poszczególnie zrzeszenia przygotowują program kult.-oświatowy na okres zawodów, kiedy to w godzinach wolnych od konkurencji sportowych członkowie zrzeszeń będą się wzajemnie odwiedzać, organizując wspólne programy świetlicowe. Da to okazję do wzajemnego poznania dorobku zrzeszeń sportowych i wymiany doświadczeń. Spotkania te urozmaicą programy artystyczne, których wykonawcami będą sami sportowcy.

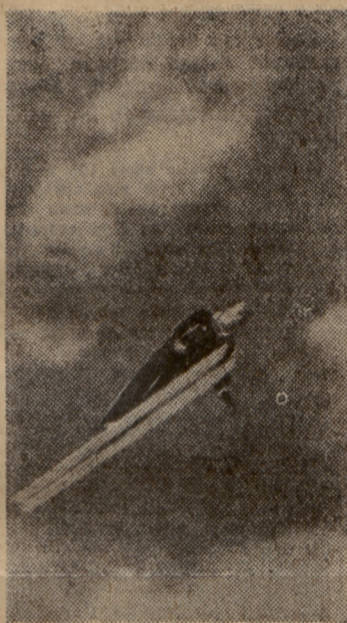
Każde zrzeszenie otrzyma oddzielną siedzibę i współzawodniczyć będzie z innymi o piękniejszą deko-

rację, — oczywiście poza normalną dekoracją miasta.

Po przygotowaniu makiet dekoracyjnych ruszono z zapałem do prac na terenie miasta. Pracują już 4 ekipy, a w nich artyści plastycy, dekoratorzy i inni. Roboty mają nie mało. Całość projektował grafik-dekorator Wierciński, a kierownictwo robót dekoracyjnych, wykonywanych przez zakopiańskie PPR, spoczywa w rękach st. inspektora budownictwa sportowego GKKF, inż. Tadeusza Dajewskiego — kończy mgr Nawrocki.

Z przygotowań wynika, że I Zimowe Mistrzostwa Polski Zrzeszeń Sportowych będą miały wyjątkowo wspaniałą oprawę dekoracyjną. — Sprawnie działa też miejscowy Komitet Organizacyjny, powołany dla zajęcia się przyjezdnymi, ich rozlokowaniem, wyżywieniem i informowaniem. Nie zapomniano o bogatym programie imprez kulturalno-rozrywkowych, które uświetnią okres zawodów.

Efektowny i wysoko punktowany skok



Skoki należą do jednych z najbardziej emocjonujących konkurencji w narcharstwie. Dla widza są one niezwykle efektowne, zwłaszcza jeśli w wykonaniu są przez czołowych skoczków, którzy uzyskują za piękny styl wysoką notę, odgrywającą niejednokrotnie dużą rolę przy końcowej klasyfikacji. Taki właśnie skok widzieliśmy na zamieszczonych powyżej zdjęciach, przedstawiających cztery fazy skoku, od startu aż do lądowania.

Krakowski OZPN sekcją WKKF

(Dokończenie ze str. 1)

przewodzący wyraził specjalne podziękowanie Marianowi Kozłowskiemu jako przewodniczącemu b. związku, oraz wszystkim członkom zarządu.

Po odczytaniu uchwały GKKF o przemianowaniu dawnego PZPN na sekcję przy GKKF, oraz opierając się na tej uchwale, przewodniczący zaproponował uznanie i przekształcenie z dnem 11 bm. b. związku na sekcję dla spraw piłki nożnej przy WKKF. Propozycję tę przyjęto przez akklamację.

Wybory do nowej sekcji dla spraw piłkarskich przy WKKF dały następujący wynik: przewodniczący — Kozłowski Marian (Gw.), członkowie: Bałowski (Wl.), Cygan (ZSch), Dzierżewski (Kol.), Głowański (Kol.), Graczyk Stefan (Gw.), dr Izdebski (Ogn.), Kocikowski (Gw.), inż. Marcin (Unia), Nocek (Spój.), Rajchert (Stal), Rowiński (AZS), Zak-

Wl. (Budowl.), Szuster (OWKS). Zarzewowano jedno miejsce dla ZMP, dwa miejsca dla Kolegium Sędziów.

Do Wydziału Gier i Dyscypliny wybrani zostali: Graczyk St., Głowański Chłob, Belski, Feczko, Góralczyk, Grinn, Jędrzejewski, Korzeniak, Luberta, Krajewski, Prośba, mgr Schylik, Tomaszewski, Łatacz oraz jedno miejsce vacat dla LZS.

Systemu rozgrywek nie ustalono, gdyż sprawa ta w przyszłości będzie przedmiotem dyskusji. Określono ją tylko ogólnie jako rozgrywkę na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym, co — wg. wyjaśnienia przedstawiciela GKKF — odpowiadało będzie rozgrywkom w klasach A, B i C, z tym, że w rozgrywkach tych weźmą również udział zespoły piłkarskie Kół sportowych oraz LZS.

Na zakończenie przewodniczący zebrania Pirożyński wygłosił dłuższe

przemówienie, w którym powiedział między innymi:

„Nie ma dzisiaj wśród nas nikogo, kogo jasno nie rozumiał, że nie możemy podnieść poziomu naszej piłki nożnej, jeśli nie opieramy się o jak najszerszą, jak najliczniejszą bazę. Nie ma już chyba nikogo, kogo tej prawdy nie rozumiał, że kultura fizyczna i sport ma wielkie znaczenie społeczne i wielkie do spełnienia zadania. Nie jaśniej nie precyzuje roli wychowania fizycznego jak uchwała BP KC PZPR, stwierdzająca, że powszechne wychowanie fizyczne i masowy sport w Polsce Ludowej, to pomnożenie sił budowniczych Polski Socjalistycznej, jeden ze środków wychowania w duchu międzynarodowej solidarności i postępu, to jeden ze środków walki o trwałą i demokratyczną pokój”. Jesteśmy w tym szorstkim pojęciu, że nie musimy szukać nowych form pracy na ślepo, że nie musimy eksperymentować, lecz dzięki przyjaźni ze Związkiem Radzieckim korzystamy z radzieckich, wypróbowanych i przemysłanych wzorów”.

Tenisściści Polski grać będą ze zwycięzcą meczu Szwajcaria-Luksemburg

W kalendarzu imprez tenisowych uwzględniono terminy przewidziane na rozgrywkę o Puchar Davisa. Pierwszą rundę rozgrywek reprezentacji Polski przechodził w o. jako jedno z 8 państw rozstawionych. W II rundzie rozgrywek tenisistów polscy grać będą ze zwycięzcą meczu Szwajcaria-Luksemburg, który rozegrany zostanie w czasie od 18—20 maja br.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: „AR”, „Koch”, „Fizykultura i Sport”, „Węglowski, Soko”, „Mistrz Sportu” i archiwum własne „Piłkarska”

Narada aktywu sportowego w Krakowie

Wobec nieprzybycia delegata GKKF na mającą się odbyć naradę aktywu sportowego w Krakowie, przew. WKKF mgr Pirożyński zajął się bardzo licznymi zebranymi delegatów poszczególnych Zrzeszeń i związków sportowych o celach narady.

Głównymi punktami narady miały być uchwały GKKF mówiące o: 1) Jednolitym Kalendarzu Sportowym na rok 1951, 2) przemianowaniu związków na sekcje sportowe GKKF, wzgl. KKF, 3) klasyfikacji zawodników.

Mgr Pirożyński mówił tylko o celach stworzenia „Jednolitego Kalendarza Sportowego”, którego brak dał się silnie odczuwać. Powiedział on co następuje:

„Wysuwajacym się na czoło niedociągnięciem, był brak planu pracy, a więc planu zawodów sportowych i odpowiedniej koordynacji w ich przeprowadzeniu. Z jednej strony mieliśmy wypadki organowania w jednolitych terminach, zawodów z tej samej dziedziny sportowej, co doprowadzało do niemożności dobrego zorganizowania i obsłużenia zawodów. Z drugiej strony, niedostateczna ilość zawodów w wielu dziedzinach sportu, nie mogła reaktywować szerokiego rzesz sportowców w kołach i LZS-ach, po zdobyciu przez ich członków, norm na odznakę SPO.

Wykonując zadania postawione przez uchwałę BP oraz uchwały III Plenum GKKF, przysięgam ustanowić „Jednolity Kalendarz Sportowy na rok 1951”, celem stworzenia właściwych warunków dla dalszego rozwoju masowego wychowania fizycznego i sportu wyczerpującego. Głównym zadaniem „Jednolitego Kalendarza Sportowego”, jest więc powołanie imprez, akcji masowych i rozgrywek wszystkich rodzajów — z tym, celem politycznym i społecznym narodu. Kalendarz ma za zadanie ujednolicienie pracy w różnych dziedzinach sportu i jej skoordynowanie. Stworzy on warunki do dalszej, szeroko zakrojonej akcji zdobywania norm na odznakę SPO.

Z otwarcia nowej skoczni w Krakowie



W ubiegłym niedzielnym nastąpiło otwarcie nowo wybudowanej skoczni narciarskiej na Słoneczniku w Krakowie. Zamieszczone powyżej zdjęcia przedstawiają moment przecięcia wstęgi przez przew. WKKF — ob. Huka, oraz fragment z zawodów Skoczni Klamerny

Unia Krynica

zajmuje pierwsze miejsce w saneczkowych mistrzostwach Polski

KRYNICA. Saneczkowe Mistrzostwa Polski rozpoczęły się w Krynicy w sobotę. Program mistrzostw obejmował 4 konkurencje — zjazdy jedynki mężczyzn, jedynki kobiet, dwójki mężczyzn i dwójki z kierownicą, w każdym wypadku po dwa zjazdy.

Pierwszą serię zjazdów rozegrano zgodnie z regulaminem w sobotę. W drugim dniu zawodów miały się odbyć drugie, decydujące serie zjazdów. Tymczasem organizatorzy i sędziowie zdecydowali pokrzakować zjazdy sobotnie jako próbne i rozegrać mistrzostwa od początku. Powodem tej decyzji nie potrafiono nam jednak dokładnie uzasadnić. Zapewne wyjaśni tę sprawę autorzy niniejszego wydziału saneczkarski PZN.

JEDYNKI MĘŻCZYZN:

1) Radołowski (Unia Krynica) — 3,22,7.

2) Wojtyński (Kolejarz Kraków) — 3,22,7.

JEDYNKI KOBIET:

1) Szerauc T. (Unia Krynica) — 3,53.

2) Molenda (Bud. Karpacz) — 4,03,8.

DWÓJKI MĘŻCZYZN:

1) Unia Szklarska Poręba (Święt. i Czepan) — 3,45,2.

DWÓJKI Z KIEROWNICĄ:

1) Unia Szklarska Poręba (Karpień i Czepan) — 3,00,2.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Unia (Krynica) — 18 pkt przed Unią ze Szklarskiej Poręby — 16 pkt, Budowlany Karpacz — 14 pkt, oraz Kolejarzem Kraków, Spójnią Warszawa i Spójnią N. Sącz — po 4 punkty.

(Zak.)

Narty ...narty...



Przeżurny narciarz.



Linokoczek na nartach.



— Zarazie twierdziłem, że narciarstwo jest jednym z najprzyjemniejszych sportów.

„Kruk krukowi oka nie wykole”

Nie tak to dawno, Międzynarodowy Komitet Olimpijski zaproponował przyjęcie sportowców zachodnich Niemiec w poczet swych członków, celem wzięcia udziału przez nich w Igrzyskach Olimpijskich w roku 1952. Mimo ogólnych protestów, panowie z Komitetu Olimpijskiego przyjęli do swego grona zarząd komitetu olimpijskiego „Trizonii”.

Amerykańscy podlegacy wojenni, którzy sprzeciwiają się zjednoczeniu Niemiec, prowadzą tą samą wojenną politykę i w sporcie. Tym „olimpijczykom” idą oczywiście na rękę obecni „kierownicy” sportu zachodnio-niemieckiego, którzy swą działalność zaczęli w dobie hitlerowskiej dyktatury.

„Prezydentem” olimpijskiego komitetu zachodnich Niemiec, jest Adolf Friedrich von Meklenburg. Ten pan nie zawahał się stwierdzić na festiwalu w Garmisch-Partenkirchen, że „prawdziwy duch sportowy i sposób myślenia narodu niemieckiego uwidocznił się w dobie dyktatury Hitlera”.

Milego koleżkę znalazł on w osobie drugiego członka komitetu Karla Rittera von Halta, który w okre-

sie rządów Hitlera „dbał” o tzw. rasową czystość sportu hitlerowskiego. Trzecim „działaczem” olimpijskim jest generalny sekretarz zachodnio-niemieckiego komitetu olimpijskiego „doktor” Karl Dlem, który jeszcze teraz głosi cyniczne i ludzkie hasła jak np.: „wojna jest najpiękniejszą i najoryginalniejszą z konkurencji sportowych”.

Tacy to „sportowcy-olimpijczycy” zasiadają w Komitecie olimpijskim Zachodnich Niemiec. „Kruk krukowi, oka nie wykole”!

Popierani są przez takich samych koleżków z za oceanu, którzy przyjęli ich z otwartymi ramionami do swego szaryzowanego i reakcyjnego grona.

Zupełnie słusznie też, postawił redaktor sportowy dziennika belgijskiego „Drapeau Rouge” pytanie: Czy Międzynarodowy Komitet Olimpijski nie zamierza włączyć wojny do programu Igrzysk Olimpijskich?



Kanarki starego kibica

Pan Stas Krzykański wpadł do redakcji uśmiechnięty i rozpromieniony.

— Co panu tak wesoło, panie Stasiu? — zapytałem.

— Jakto, co?! Przerwa zimowa się skończyła i za tydzień wychodzimy na boisko! Nareszcie będziemy emocjonować się „naszym” sportem i pisać o nim.

Pod słowem „naszym” pan Stas oczywiście rozumiał piłkę nożną, której jest zaprzysiężonym entuzjastą.

— A, prawda — odparłem. — Piłkarze mogą już rozgrywać towarzyskie spotkania, przygotowując się do nadchodzącego sezonu ligowego, czy też rozgrywek o „Puchar Polski”.

— Tak, tak... — westchnął stary kibic — zobaczmy jak nasze drużyny wykorzystały przerwę zimową, czy utrzymały przez te dwa miesiące kondycję, czy też zupełnie nie przepadły się do zimowego treningu. Ale wie pan co mnie jeszcze cieszy...

— No, co takiego?...

— To, że dzięki lekkiej zimie nie musimy czekać na topniecie śniegu a potem na wyschnięcie boisk, a od razu zobaczymy mecz na względnie suchym terenie.

— No, niech pan nie wywołuje milka z lasu. To dopiero połowa lutego i może jeszcze całkiem będzie chłodzić mroz i spaść śnieg, na który tak czekają nasi narciarze, by rozegrać najpomniejszą zimową imprezę, jaką będą Igrzyska Zrzeszeń Sportowych, które rozpoczynają się za tydzień. A przecież nieraz i w marcu mieliśmy okresy powrotu zimy, która darzyła nas śniegiem czy mrozem. Niech więc pan nie mówi jeszcze „hop”...

— Wiem, wiem — uśmiechnął się stary kibic. — Ale niech pan nie zapomina, że w drugiej połowie lutego i w marcu słońce świeci już niezgorzej i łatwo osuszy boiska, które zarzają się znów piłkarzami. A poza tym, nam takie przecięcie, że już zimy nie będzie. Dlatego w nadchodzącą niedzielę ruszam na nasze boisko, by zobaczyć pierwsze od dwóch miesięcy spotkanie piłkarskie. Bo co tu dużo mówić! Stęskniłem się za piłką nożną! Już taki jestem niepoprawny i zwirowany kibic...

(kiks)

Nieprzyjemna niespodzianka

Szybowa w mistrzyni świata w konkurencji najdłuższego utrzymania się w powietrzu Francuska — Marcelle Caisinet ustanowiła ostatnio w St. Auban nowy rekord świata w konkurencji wysokościowej, wznosząc się na wysokość 7 tys. metrów.

Wyczynem tym Chośnet sprawiła miłą niespodziankę we francuskim świecie szybocowemu. Niestety sama spotkała się z nader nieprzyjemną niespodzianką, gdyż po wyładowaniu dowiedziała się, iż straciła posadę w ośrodku lotnictwa sportowego, gdzie była zatrudniona. Wraz z Marcelle wypowiedzenie pracy otrzymało 85 jej kolegów, którzy pracowali jako instruktorowie pilotażu. Jako powód redukcji podano konieczność zwężenia oszczędności.

Taką „opieką” otacza się czołowych sportowców w krajach kapitalistycznych.



Za kilka dni piłkarze nasi wyjdą na boiska, by rozpocząć treningi na wolnym powietrzu, jako uzupełnienie prowadzonej zaprawy zimowej w sal gimnastycznej. Nie można sobie wyobrazić treningu piłkarskiego, bez t. zw. „gimnastyki piłkarskiej”. Gra w piłkę nożną wymaga od zawodnika wszelakiego rodzaju umiejętności gimnastycznych, które dać może tylko i wyłącznie gimnastyka specjalna, uprawiana stale przez cały sezon piłkarski przed treningami, a w sezonie zimowym — na sali.

Obecnie jesteśmy już po zaprawie zimowej. „PIEKARZ” wprowadza serię rad treningowych, które z pewnością przydadzą się każdemu zespołowi, jeśli zespół ten skorzysta z nich i prowadzić je będzie systematycznie przez cały sezon.

Zacznijmy więc od t. zw. „rozgrzewki” całego korpusu, czyli od przygotowania mięśni, ścięgien i stawów, do cięższych ćwiczeń i wy-czynów.

1) Należy przebiec około 100 m w wolnym tempie, po czym bieg zakończyć szybkim marszem równieś około 100 m. W czasie marszu, w jego końcowej fazie, zrobić kilkanaście głębokich wdechów, wznosząc ręce w górę i wydechów, opuszczając ręce szybko w dół.

2) Stańc na palcach jednej nogi, wykonaj podskoki ze zmianą na drugą nogę, na

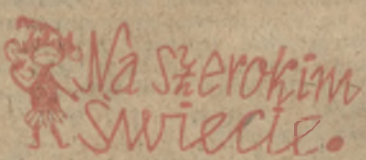
szy, które przysposabiają zawodnika do gry głową.

3) Ćwiczymy zwroty głową w jedną i drugą stronę, obroty głową przechylając ją w tył i w przód, zataczając najszersze kręgi.

4) Przechodzimy do ćwiczeń nóg. Stojąc w miejscu wznosimy prawe kolano w górę, zbliżając go jak najwięcej do piersi, bez zginania korpusu. To samo czynimy nogą lewą. Obie ćwiczenia kilkakrotnie. To samo ćwiczenie wykonujemy w lekkim biegu, trzymając wyprostowany korpus a starając się dźwignąć kolano jak najwyżej. Będą to właściwie lekkie skoki w przód — biegiem. To samo — lecz do tyłu, robimy po chwili odpoczynku.



dwóch (ciężko na palcach), przy czym całe ciało musi mieć mięśnie zwolnione. Po krótkim odpoczynku przechodzimy do następnego ćwiczenia mięśni karku i



ZNACZKI POCZTOWE Z PODOBIZNĄ ZATOPKA

W Czechosłowacji w najbliższych dniach wydane zostaną znaczki pocztowe z podobizną sławnego zwycięzcy olimpijskiego i rekordzisty świata na 10 tys. m — Emila Zatopka.

KANARKI PRZEDMIOTEM TOTALIZATORA „SPORTOWEGO”

W Brazylii, gdzie oficjalnie nie istnieje jeszcze totalizator sportowy, „pomysłowi” przedsiębiorcy założyli klub sportowy o specjalnym charakterze. Członkowie tego pseudo-sportowego klubu organizują na wzór hiszpańskich walk kogutów — walki kanarków, stawiając na zwyciężcę pokazywane suny. Każda walka trwa przeciętnie około godziny i kończy się wówczas, gdy jeden z ptaków zostanie uśmiercony, przy czym kanarki pobudzane są do walki specjalnymi zastrzykami.

Oto nowy rodzaj „sportu” jaki stosują zdegenerowani pseudo-sportowcy z państw kapitalistycznych.

WYŚCIG KOLARSKI DOKOŁA PŁN. AFRYKI

W dniach od 6—17 marca br. zorganizowany zostanie wyścig kolarski w Północnej Afryce, którego trasę wynosić będzie 2.135 km.

5) Bieg w podskokach w przód z wymachem rąk. Rozpoczynamy prawą ręką wymach w górę z równoczesnym wyrzutem nogi lewej w przód, zgiętą jednak w kolanie. Tak przebiegamy co najmniej 50 metrów, wyrzucając naprzemiennie jedną i drugą rękę oraz na przemian jedną i drugą nogę. Ćwiczenia te powtarzamy później, lecz w wolnym marszu, przy czym nogi wysuwamy daleko w przód, co czyni t. zw. „indyjski krok”.

6) Ćwiczymy w marszu wyrzuty rąk w tył. Z pozycji zgiętych rąk w łokciach, wyrzucamy silnym ruchem w tył obie ręce przeczodząc z powrotem do pozycji zgiętych rąk w łokciach.

7) Stańc w pozycji rozkrocznej z wyciągniętymi ramionami w przód, zginamy korpus w przód z przeniesieniem prawej dłoni do lewej stopy, zgiętą jednak w kolanie. To samo robimy z lewą ręką do prawej stopy. Kilka-krotnie raz, poczyn chwilowy odpocznik a po nim t. zw. „zwolnienie” mięśni, czyli podskoki na palcach jednej i drugiej nogi naprzemiennie.

8) Ćwiczenia oburącz. W miejscu lub w marszu — zgięte w łokciu ramiona. Wymach w przód i w tył. Kilka-krotnie raz naprzemiennie.

9) Powolny marsz ze skretem tułowia. Idziemy wolnym krokiem mając ramiona zgięte w łokciach. Przy wykroku prawą nogą, skręcamy tułów w prawo, w lewą stronę, przeczodząc obie ręce również w prawą stronę. Następnie wykrok lewą nogą, skręt w lewą stronę i przeczodź obu rąk w lewo. Marsz co najmniej 50 metrów.

Te wszystkie dziewięć ćwiczeń, należy na początku sezonu ćwiczyć wolno lecz sprawnie, to znaczy — wykonywać wszystkie ruchy i ćwiczenia prawidłowo. Pomiedzy poszczególnymi ćwiczeniami robić przerwy stosując w nich głębokie wdechy i wydechy oraz „zwolnienie” mięśni przez podskoki na palcach obu nóg coraz szybciej naprzemiennie ze zgiętymi kolanami.

Wszystkie ćwiczenia pokazywać winien ćwiczącym instruktor, żądając od ćwiczących prawidłowego wykonania.

(d. a. n.)

Pół wieku sportu

Piłka nożna

Piłkę nożną zalicza się do tych dziedzin sportu, które mają za sobą wielowiekową historię. Jak podają kroniki, znana ona już była w starożytnym Rzymie, a w średniowieczu odbywały się w wielu krajach europejskich spotkania piłkarskie, różniące się jednak zasadniczo od meczów dzisiejszych. Gra polegała na tym, że ciężką, skórzaną piłkę, ko-

wie XIX wieku zaczęto traktować piłkę nożną jako sport, przy czym pierwszy klub piłkarski powstał w roku 1857 w Sheffield (Anglia). Przez kilkanaście lat piłka nożna znana była jedynie w Wielkiej Brytanii, a dopiero w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia zaczęła popularyzować się w całej Europie. Co kilka lat zmieniano przepisy, ustalano ilość zawodni-



Tak wyglądały zawody piłkarskie rozgrywane w dziewiętnastych latach ubiegłego stulecia.

pano przez taką długość kilku kilometrów, a w grze tej brali udział wszyscy niemal mężczyźni dwóch wsi. Zwyciężała ta drużyna, która wcześniej przeprowadziła piłkę do wsi przeciwnika. We Włoszech w średniowieczu rozgrywano również „spotkania” piłkarskie na kwadratowych dziedzińcach zamkowych. Przepisy ówczesnej gry nie zachowały się.

Dopiero jednak w drugiej poło-

ków, format boiska itp. Pierwszym klubem polskim była drużyna Czarnych założona w roku 1901.

Dziś piłka nożna jest jednym z najpopularniejszych gałęzi sportu na całym świecie, przy czym najlepszych zawodników w tej dziedzinie sportu ma Związek Radziecki, Węgry, Austria czy Anglia w Europie, oraz Urugwaj, Argentyna i Brazylia w Ameryce Południowej.